

Strona znajduje się w archiwum.

DZIELNICOWY PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ NIETRZEŻWEGO KIEROWCĘ

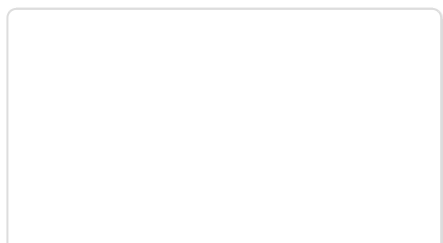
Każdy z nas chce czuć się bezpiecznie na drodze. By tak było, ważna jest wspólna odpowiedzialność za bezpieczeństwo i zasada ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu drogowego. Wiedzą o tym policjanci, którzy często interweniują na drogach również poza służbą. Tak jak dzielnicowy z Komisariatu Policji w Barczewie, który będąc po służbie podróżował z rodziną i utknął w kolumnie pojazdów. Okazało się, że przyczyną drogowego zatoru był kompletnie pijany kierowca osobowym volkswagenem.

Kilka dni temu (10.04.2021) około godz. 21:00 postawą godną naśladowania wykazał się policjant dzielnicowy z Komisariatu Policji w Barczewie asp. szt. Jacek Witkowski, który będąc po służbie, na swojej drodze zauważył kompletnie pijanego kierującego volkswagenem, przez którego tworzył się zator drogowy. Podróżujący wraz z rodziną policjant dostrzegł, że na czele kolumny całą szerokością jezdni porusza się auto, którego kierowca gwałtownie przyspieszał i hamował oraz zjeżdżał na przeciwny pas ruchu. Niebezpieczna sytuacja miała miejsce na trasie z Barczewa w kierunku Jezioran. Na szczęście okoliczności były sprzyjające do zatrzymania, ponieważ droga, którą poruszał się niebezpieczny kierowca, została zablokowana przez opuszczony szlaban kolejowy. Okazję natychmiast wykorzystał policjant po służbie, podbiegł do auta od strony kierowcy i rozwiązał swoje wszelkie podejrzenia. Za kierownicą siedział kompletnie pijany mężczyzna, którego charakteryzowały opóźnione ruchy oraz bełkotliwa mowa. W chwili, gdy policjant zabezpieczał podejrzanego do przyjazdu patrolu policji i wyciągał ze stacyjki kluczyki, na miejscu pasażera, jak gdyby nigdy nic się nie stało, spał równie pijany mężczyzna.

Badanie policyjnym alkomatem wykazało stężenie ponad 2 promili alkoholu w organizmie kierowcy. Ponadto po sprawdzeniach mężczyzny w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna nie posiada wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami, a auto którym kierował miało zatrzymanego dowód rejestracyjny. Na jaw wyszło również to, że dla kontrolowanego pojazdu nie została zawarta umowa obowiązkowego ubezpieczenia o czym już został powiadomiony Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Policjanci przypominają, że rolą każdego z nas jest troska o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. W każdym przypadku, gdy jesteśmy świadkami niebezpiecznych sytuacji mamy prawo a nawet obowiązek aby poinformować Policję dzwoniąc pod nr alarmowy 112.

(rp/tm)





asp. szt. Jacek Witkowski